

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Oskarżony M. W. wraz z rodziną mieszka w miejscowości K., gmina N. woj. (...) przy ul. (...). Z posesją oskarżonego bezpośrednio graniczy posesja przy ul. (...) na której znajduje się dom wraz z kotłownią należący do P. i G. G. (k. 81). W domu tym mieszkają W. G. i M. G.. Pomiędzy oskarżonym M. W. a rodziną G. od 2011 r. istnieje konflikt związany z rozgraniczeniem tych dwóch działek. Ponadto oskarżony M. W. uważa iż komin kotłowni domu przy ul. (...) należący do P. i G. G. jest usytuowany za nisko i w związku z tym że używają oni opału niskiej jakości w sezonie grzewczym zadymiana jest jego posesja. Oskarżony M. W. w tej sprawie składał skargi do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w L., (...) w N. i Urzędu Gminy N. Wydział Ochrony (...) (k. 75-78). Decyzją (...) z dnia 09 maja 2016 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w L. umorzył postępowanie administracyjne w sprawie stanu technicznego komina budynku kotłowni przy ul. (...) w K. stanowiącego współwłasność P. i G. G. (k. 81-82).

Oskarżony M. W. w którego ocenie dym pochodzący z kotłowni domu przy ul. (...) zadymia jego posesję (k. 56-65) wykonał tyczkę do której przymocował kawałek materiału (szmatę). Za pomocą tej tyczki z przymocowanym kawałkiem materiału (szmaty) oskarżony M. W. w przypadku gdy w jego ocenie z tego komina wydobywał się zbyt intensywny dym, rozganiał ten dym lub zatykał ten komin (k. 5). Do takich sytuacji dochodziło kilkakrotnie przed dniem 03 lutego 2018 r..

W dniu 03 lutego 2018 r. pokrzywdzona M. G. przebywała w kotłowni domu przy ul. (...) w K. i rozpałała w piecu za pomocą drewna. Wobec faktu iż ogień zaczął się palić, ale w pewnym momencie przygasł, co widziała przez otwarte drzwiczki pieca, pokrzywdzona M. G. nie zamknęła drzwiczek pieca i usiadła na ławce przy piecu by poczekać aż ogień się rozpali. W tym czasie oskarżony M. W. za pomocą kawałka materiału (szmaty) przymocowanej do tyczki zatkał komin (przewód kominowy) w kotłowni domu przy ul. (...) co spowodowało przygaśnięcie ognia w piecu. Następnie oskarżony M. W. zdjął tą szmatę z komina. Zatkanie komina od góry – nałożenie szmaty na komin spowodowało zanik ciągu w przewodzie dymowym i tym samym do paleniska pieca przestawało dopływać świeże powietrze. Zdjęcie szmaty z komina powodowało przywrócenie ciągu kominowego, następnie ponowny dopływ powietrza. Dopływ powietrza powodował, że w krótkim czasie następowało przekroczenie temperatury zapłonu gazów (najczęściej powyżej 300-400 stopni C) i rozładowanie ich ciśnienia poprzez wybuch (k. 19-26). Pokrzywdzona M. G. która w momencie wybuchu w piecu znajdowała się w kotłowni, wybiegła z kotłowni na podwórko wobec faktu iż w wyniku tego wybuchu poleciał na nią przez otwarte drzwiczki pieca dym i popiół z tego pieca. Gdy była już na podwórku usłyszała głos oskarżonego M. W. który krzychał „wy k... , ja wam pokaże , ja się za was wezmę” i zobaczyła unoszącą się obok komina kotłowni jej domu szmatę na tyczce, którą oskarżony M. W. zatkał ten komin. Całą tą sytuację widział również znajdujący się na podwórku wnuk pokrzywdzonej P. G.. Następnie M. i P. G. wezwali na interwencje patrol policji.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa J. S. z dnia 29 marca 2018 r. wynika iż wybuch taki może spowodować oderwanie metalowej części pieca, zbitcie szyby w oknie kotłowni i inne trudne do przewidzenia niebezpieczne sytuacje, które mogą doprowadzić do groźnych urazów a nawet śmierci. Na podstawie wyżej wymienionych ustaleń biegły wnioskuję, że zaistniałe zdarzenie, polegające na zatkaniu komina szmatą narażały na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby przebywającej w obiekcie kotłowni, zlokalizowanej w miejscowości K. ul. (...) (k. 19-26). Natomiast z protokołu nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych z dnia 03 stycznia 2018 r. wynika iż w budynku przy ul. (...) w miejscowości K. będącym własnością W. G. w wyniku kontroli i czyszczenia usterek nie stwierdzono, przewody kominowe są drożne posiadają ciąg kominowy prawidłowy i mogą być użytkowane zgodnie z przeznaczeniem przy zachowaniu PN/Bo3430. (k. 9).

Oskarżony M. W. będący z zawodu palaczem CO doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego działania.

M. W. ma ukończone 69 lat, jest żonaty, posiada na utrzymaniu żonę, jest emerytem i uzyskuje emeryturę w kwocie 2000 zł, nie był karany ( k. 110 ), nie leczy się psychiatrycznie ani odwykowo.

Sąd powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie następujących dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego M. W. ( k. 32 i k. 103 ), zeznań świadków: M. G. ( k. 1-2, k. 7 i k. 104-105 ), P. G. ( k. 11 i k. 105-106 ) i A. W. (1) ( k. 113 ) oraz dokumentów w postaci: 2 zdjęć ( k. 5 ), protokołu z okresowej kontroli przewodu kominowego ( k. 9 ), opinii mistrza kominiarskiego ( k. 10 ), notatki urzędowej ( k. 15 ), opinii biegłego z zakresu pożarnictwa ( k. 19-26 ), danych osobo - poznawcze ( k. 33 ), dokumentów i zdjęć załączonych przez obrońcę oskarżonego do odpowiedzi na akt oskarżenia ( k. 56-85 ) i karty karnej ( k. 92, k. 110 ) oraz częściowo zeznań świadka A. W. (2) ( k. 112 ).

M. W. stanął pod zarzutem, iż w dniu 03 lutego 2018 r. w miejscowości K., gm. N., pow. (...), woj. (...), zatkał za pomocą materiału umieszczonego na kiju komin kotłowni podczas palenia w piecu w czasie kiedy w pomieszczeniu kotłowni przebywała M. G., czym naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w/wym. pokrzywdzoną to jest popełnienia czynu z art. 160 § 1 k.k..

Oskarżony M. W. podczas postępowania przygotowawczego i na rozprawie przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił iż w dniu 03 lutego 2018 roku trzy razy pukał tylko kijem w komin kotłowni domu pokrzywdzonej żeby zobaczyli jaki jest dym lecący w kierunku jego budynku. Nie zatkał jednak tego komina. Oskarżony M. W. w swoich wyjaśnieniach opisał na czym polega konflikt między nim a rodziną pokrzywdzonej M. G. i wskazał iż jest z wykształcenia palaczem CO. Odnosząc się do zdjęć z karty 5 akt ( które zostały wykonane przed dniem 03 lutego 2018 r. ) oskarżony M. W. wskazał iż na tych zdjęciach jest on. Do tyczki który trzymał jest przybita szmata i on tą tyczką machał by rozgonić dym i dać znać. On tej tyczki ze szmata nie przykładał jednak do komina domu pokrzywdzonej M. G. ( k. 32 i k. 103 ).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. W. w zakresie w którym opisał na czym polega konflikt między nim a rodziną pokrzywdzonej M. G.. Na wiarę zasługuje również ta część wyjaśnień oskarżonego M. W. z której wynika iż dysponuje tyczka z przybitą szmatą którą rozgania dym wydobywający się z komina domu pokrzywdzonej M. G. oraz że w dniu 03 lutego 2018 r. też używał tej tyczki z przybitą szmatą i pukał nią w komin kotłowni domu pokrzywdzonej. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego M. W. są jasne, dokładne i korespondują z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zwłaszcza z zeznaniami świadków: M. G. ( k. 1-2, k. 7 i k. 104-105 ), P. G. ( k. 11 i k. 105-106 ) i A. W. (1) ( k. 113 ) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę oraz dowodami w postaci: 2 zdjęć ( k. 5 ) oraz dokumentów i zdjęć załączonych przez obrońcę oskarżonego do odpowiedzi na akt oskarżenia ( k. 56-85 ).

Sąd nie dał wiary pozostałej części wyjaśnień oskarżonego M. W. zwłaszcza odnośnie faktu iż w dniu 03 lutego 2018 r. nie zatkał tą szmatą ( kawałkiem materiału ) zamocowaną do tyczki ( kija ) komina w kotłowni domu pokrzywdzonej M. G. w wyniku czego doszło do wybuchu w piecu w tej kotłowni w czasie gdy w tej kotłowni przebywała pokrzywdzona M. G.. Wyjaśnienia oskarżonego M. W. w tym zakresie są niejasne, wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne. Przedstawiona przez oskarżonego M. W. wersja wydarzeń stanowi przyjętą przez oskarżonego linię obrony która ma na celu pomniejszenie jego winy, jednak nie znalazła ona potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Na wstępie należy podnieść iż niewątpliwym jest iż w dniu 03 lutego 2018 r. oskarżony M. W. posługiwał się tą tyczką z przybitą szmatą w celu rozgonienia dymu wydobywającego się z komina domu pokrzywdzonej M. G. i uderzał tą tyczką z przybitą szmatą w komin kotłowni domu przy ul. (...). Fakt ten wynika wprost z wyjaśnień oskarżonego M. W. w zakresie jakim Sąd dał im wiarę ( k. 32 ). Natomiast z zeznań świadków M. G. i P. G. wynika iż to oskarżony M. W. zatkał za pomocą materiału umieszczonego na tyczce komin kotłowni w domu należącym do pokrzywdzonej podczas palenia w piecu w czasie kiedy w pomieszczeniu kotłowni przebywała M. G., w wyniku czego doszło do wybuchu w piecu. Świadkowie ci wskazali iż po tym jak nastąpił wybuch w piecu słyszeli głos oskarżonego M. W. i zobaczyli szmatę na tyczce fruwającą obok komina kotłowni ich domu. Niewątpliwym jest więc związek przyczynowo skutkowy między działaniem oskarżonego M. W. polegającym na zatkaniu szmatą ( kawałkiem materiału ) przymocowaną na tyczce ( kiju ) w dniu 03 lutego 2018 r. komina ( przewodu kominowego ) kotłowni w domu pokrzywdzonej a wybuchem w piecu podczas przebywania w pomieszczeniu kotłowni pokrzywdzonej M. G.. Gdyby oskarżony M. W. nie zatkał za pomocą materiału ( szmaty ) umieszczonego na tyczce tego komina do tego

wybuchy by nie doszło . Fakt ten wynika wprost z opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa J. S. z dnia 29 marca 2018 r. ( k. 19-26 ) oraz z protokołu nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych z dnia 03 stycznia 2018 r. ( k. 9 ) . Z protokołu tego wynika iż w budynku przy ul. (...) w miejscowości K. będącym własnością W. G. w wyniku kontroli i czyszczenia usterek nie stwierdzono , przewody kominowe są drożne posiadają ciąg kominowy prawidłowy i mogą być użytkowane zgodnie z przeznaczeniem przy zachowaniu PN/B03430. Natomiast z opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa J. S. z dnia 29 marca 2018 r. wynika iż palne gazy z drewna i węgla do zapłonu potrzebują powietrza oraz wysokiej temperatury. Gdy zabraknie jednego z wymienionych czynników , zazwyczaj przez przyduszenie dopływu powietrza – płomienie znikają i zaczynają się wydzielać mniej lub bardziej palne gazy . Ich ilość między innymi zależy od tego , jak intensywnie przebiegało spalanie . W momencie gdy nagle proces spalania zostaje zahamowany obniża się temperatura paleniska ( żaru ) poniżej temperatury zapłonu gazów spalinowych , przez co wzrasta ich stężenie . Ponowny dopływ powietrza powoduje po krótkim czasie przekroczenie temperatury zapłonu gazów ( najczęściej powyżej 300-400 stopni C ) i rozładowanie ich ciśnienia przez wybuch . Zatkanie komina od góry – w analizowanym przypadku nałożenie szmaty na komin powodowało zanik ciągu w przewodzie dymowym i tym samym do paleniska pieca przestawało dopływać świeże powietrze . Zdjęcie szmaty z komina powodowało przywrócenie ciągu kominowego , następnie ponowny dopływ powietrza . Dopływ powietrza powodował , że w krótkim czasie następowało przekroczenie temperatury zapłonu gazów ( najczęściej powyżej 300-400 stopni C ) i rozładowanie ich ciśnienia poprzez wybuch . Wybuch może spowodować oderwanie metalowej części pieca , zbitcie szyby w oknie kotłowni i inne trudne do przewidzenia niebezpieczne sytuacje , które mogą doprowadzić do groźnych urazów a nawet śmierci . Na podstawie wyżej wymienionych ustaleń biegły wnioskuje , że zaistniałe zdarzenie , polegające na zatkaniu komina szmatą narażały na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby przebywające w obiekcie kotłowni , zlokalizowanej w miejscowości K. ul. (...) ( k. 19-26 ). Należy wskazać iż oskarżony M. W. który jest z zawodu palaczem CO doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego działania i dysponował tyczką z przyczepioną szmatą ( kawałkiem materiału ) , którą już wcześniej przed dniem 03 lutego 2018 r. rozganiał dym i zatykał komin kotłowni domu przy ul. (...) w K. ( k. 5 ) .

Wyżej wskazane fakty dyskwalifikują prawdziwość wyjaśnień oskarżonego M. W. w zakresie jakim Sąd nie dał im wiary .

Sąd dał w całości zeznaniom świadków : M. G., P. G. i A. W. (1) jako jasnym dokładnym , spójnym , logicznym i korespondującym z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego .

Z zeznań świadka M. G. – pokrzywdzonej w niniejszej sprawie wynika iż w dniu 03 lutego 2018 r. paliła w kotłowni jej domu drewnem . Ogień zaczął się palić , ale w pewnym momencie przygasł co widziała przez otwarte drzwiczki pieca . Ona usiadła na ławce przy piecu by poczekać aż ogień się rozpali . W pewnym momencie usłyszała jak by wybuch petardy i wybuch z tego pieca popiół , dym i pył . To wybuchło na nią. Ona wybiegła z kotłowni na podwórko . Gdy była na podwórku usłyszała głos oskarżonego M. W. który krzychał „ wy k..., ja wam pokaże , ja się za was wezmę” . W ocenie świadka oskarżony M. W. musiał zatkać szmatą komin kotłowni w jej domu , bo jeszcze widziała fruującą na tyczce szmatę nad tym kominem i słyszała głos oskarżonego M. W.. Następnie świadek M. G. wskazał iż już zdarzało się wcześniej że oskarżony zatykał tą szmatą przybitą do tyczki komin kotłowni w jej domu . Z jednej takiej sytuacji pochodzą zdjęcia znajdujące się w aktach sprawy. Ponadto świadek M. G. opisała na czym polega konflikt między jej rodziną a oskarżonym M. W. ( k. 1-2 , k. 7 i k. 104-105 ).

Z zeznań świadka P. G. – wnuka pokrzywdzonej M. G. wynika iż w dniu 03 lutego 2018 r. gdy był na podwórku posesje jego dziadka i babci W. i M. G. w miejscowości K. ul. (...) usłyszał huk dochodzący z kotłowni i zobaczył tyczkę z przymocowaną szmatą kolor szarego który ktoś ściąga z wierzchołka komina kotłowni domu jego dziadków . Nie widział kto to robi , jednak słyszał głos oskarżonego M. W. . Domyśla się że to oskarżony M. W. zatkał komin w kotłowni domu jego dziadków, jak już nie raz robił to w przeszłości . Z kotłowni wyszła jego babcia M. G. i wydobywał się z niej dym . Babcia powiedziała mu że próbowała rozpaścić w piecu wtedy wszystko się cofnęło i wybuchło . Następnie świadek opisał na czym polega konflikt pomiędzy jego rodziną a oskarżonym M. W. ( k. 11 i k. 105-106 ) .

Z zeznań świadka A. W. (1) syna oskarżonego M. W. wynika iż w dniu 03 lutego 2018 r. był na podwórku domu ojca bo pracował w garażu. Tego dnia nie widział by ojciec zatykał szmata na tyczce komin w kotłowni domu M. G. . Był zdziwiony gdy na interwencji przyjechała policja od której dowiedział się że jego ojciec miał zatkać szmatą komin państwa G. . Później w rozmowie z nim jego ojciec – oskarżony M. W. przyznał iż tego dnia „puknął” w ten komin tyczką. Ponadto świadek A. W. (1) wskazał iż na okazanych mu 2 zdjęciach z k. 5 akt są jego rodzice M. i A. W. (2) ( k. 113 ) .

Fakt, że wymienieni wyżej świadkowie precyzyjnie określają zakres swojej wiedzy na temat zdarzeń, w zakresie których Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, świadczy zdaniem Sądu o braku skłonności do konfabulacji i dążeniu do rzetelnego przedstawienia przebiegu wydarzeń. Zeznania świadków są jasne , dokładne i korespondują z całością materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Natomiast świadek A. W. (2) – żona oskarżonego M. W. w swoich zeznaniach wskazał iż w dniu 03 lutego 2018 r. cały czas była na podwórku z mężem i nie widziała żeby mąż miał w ręku jakąś tyczkę ze szmatą , nie rozwiewał żadnego dymu z komina kotłowni państwa G. i nie zatykał tego komina . Świadek wskazał iż zdjęcia znajdujące się w aktach sprawy pochodzą z 2011 r.. Następnie świadek opisała na czym polega ich konflikt z sąsiadami – rodziną państwa G. ( k. 112 ) .

Jeżeli chodzi o zeznania świadka A. W. (2) to zasługuje na wiarę ta część jego zeznań w której stwierdził iż zdjęcia z k. 5 akt zostały zrobione przed zdarzeniem z dnia 03 lutego 2018 r. oraz na czym polega ich konflikt z sąsiadami – rodziną państwa G. . W tym zakresie zeznania świadka A. W. (2) są jasne , dokładne , spójne , logiczne i korespondują z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego zwłaszcza z zeznaniami i świadków : M. G. ( k. 1-2 , k. 7 i k. 104-105 ) , P. G. ( k. 11 i k. 105-106 ) i A. W. (1) ( k. 113 ) oraz z wyjaśnieniami oskarżonego M. W. ( k. 32 i k. 103 ) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę .

Nie zasługuje na wiarę natomiast pozostała część zeznań świadka A. W. (2) zwłaszcza odnośnie faktu iż w dniu 03 lutego 2018 r. cały czas była na podwórku z mężem i nie widziała żeby mąż miał w ręku jakąś tyczkę ze szmatą , nie rozwiewał żadnego dymu z komina kotłowni państwa G. i nie zatykał tego komina. W tym zakresie zeznania świadka A. W. (2) są niejasne , nielogiczne i wewnętrznie sprzeczne. Pozostają one również w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego M. W. i zeznaniami świadka A. W. (1) ( k. 113 ) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę . Na wstępie należy wskazać iż z wyjaśnień oskarżonego M. W. wynika iż w dniu 03 lutego 2018 r. uderzał tyczką w komin kotłowni domu państwa G. ( k. 32 ) . Odnośnie faktu iż w dniu 03 lutego 2018 r. oskarżony M. W. nie zatykał komina kotłowni domu państwa G. szmata przymocowaną do tyczki Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. W. (2) z takich samych powodów z jakich nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. W. w tym zakresie .

Wyżej wskazane fakty dyskwalifikują prawdziwość zeznań świadka A. W. (2) w zakresie jakim Sąd nie dał im wiary .

Sąd dał pełną wiarę opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa J. S. z dnia 29 marca 2018 r. ( k. 19-26 ) jako jasnej , logicznej i fachowej . Opinia ta nie była negowana przez strony postępowania . Z opinii tej wynika iż wynikiem palenia drewna i węgla do zapłonu potrzebują powietrza oraz wysokiej temperatury. Gdy zabraknie jednego z wymienionych czynników , zazwyczaj przez przyduszenie dopływu powietrza – płomień znikają i zaczynają się wydzielać mniej lub bardziej palne gazy . Ich ilość między innymi zależy od tego , jak intensywnie przebiegało spalanie . W momencie gdy nagle proces spalania zostaje zahamowany obniża się temperatura paleniska ( żaru ) poniżej temperatury zapłonu gazów spalinowych , przez co wzrasta ich stężenie . Ponowny dopływ powietrza powoduje po krótkim czasie przekroczenie temperatury zapłonu gazów ( najczęściej powyżej 300-400 stopni C ) i rozładowanie ich ciśnienia przez wybuch . Zatkanie komina od góry – w analizowanym przypadku nałożenie szmaty na komin powodowało zanik ciągu w przewodzie dymowym i tym samym do paleniska pieca przestawało dopływać świeże powietrze . Zdjecie szmaty z komina powodowało przywrócenie ciągu kominowego , następnie ponowny dopływ powietrza . Dopływ powietrza powodował , że w krótkim czasie następowało przekroczenie temperatury zapłonu gazów ( najczęściej powyżej 300-400 stopni C ) i rozładowanie ich ciśnienia poprzez wybuch . Wybuch może spowodować oderwanie metalowej części pieca , zbitcie szyby w oknie kotłowni i inne trudne do przewidzenia

niebezpieczne sytuacje , które mogą doprowadzić do groźnych urazów a nawet śmierci . Na podstawie wyżej wymienionych ustaleń biegły wnioskuje , że zaistniałe zdarzenie , polegające na zatkaniu komina szmata narażały na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby przebywające w obiekcie kotłowni , zlokalizowanej w miejscowości K. ul. (...) ( k. 19-26 ).

Sąd dał w pełni wiarę dowodom z dokumentów , albowiem dokumenty powyższe zostały sporządzone przez funkcjonariuszy publicznych , nie zainteresowanych rozstrzygnięciem w sprawie , a zatem nie mających logicznego powodu , by przedstawiać nieprawdziwy stan rzeczy w dokumentach . Brak jest na tych dokumentach jakichkolwiek śladów podrobienia bądź przerobienia .

Sąd dał ponadto wiarę wszystkim ujawnionym na rozprawie dokumentom. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią art. 160 § 1 k.k. kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Przedmiotem przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. są życie i zdrowie. Jak wskazał Sąd Najwyższy, ochrona życia i zdrowia człowieka rozpoczyna się z momentem wystąpienia skurczów macicy, powodujących postęp porodu (początek porodu), w wypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia kończącego ciążę – z podjęciem czynności zmierzających do przeprowadzenia tego zabiegu (uchwała SN z 26.10.2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006/11, poz. 97). Przestępstwo z art. 160 k.k. może zostać popełnione zarówno przez działanie jak i przez zaniechanie – należy do grupy niewłaściwych z zaniechania. Jest to przestępstwo materialne. Do jego znamion należy skutek w postaci niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia.

Skutek czynu zabronionego określonego w art. 160 § 1 k.k. może urzeczywistnić się także w zwiększeniu stopnia narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, które wystąpiło już wcześniej. Jest on spełniony wtedy, gdy zostanie dowiedzione, że pożądane zachowanie alternatywne, polegające na wykonaniu przez oskarżonego ciążącego na nim obowiązku, zapobiegłoby realnemu i znaczącemu wzrostowi stopnia tego narażenia (wyrok SN z 21.06.2017 r., II KK 74/17, LEX nr 2342166).

Przestępstwo to należy do grupy tzw. przestępstw z narażenia konkretnego. Niebezpieczeństwo oznacza sytuację – pewien szczególnie układ rzeczy lub zjawisk odrębny od samego czynu, charakteryzujący się dynamicznym rozwojem – która ma właściwość przechodzenia w inny stan (Zoll, Narażenie, s. 467). Bezpośredniość niebezpieczeństwa należy wiązać nie tyle z bliskością czasową skutku mogącego nastąpić w związku z rozwojem sytuacji, ile ze stanem, gdy nieuchronnym następstwem dalszego rozwoju sytuacji, bez konieczności pojawienia się jakichś nowych czynników „dynamizujących”, jest niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia (Zoll, Narażenie, s. 468; także Buchała [w:] Przestępstwa przeciwko, s. 85). Jak trafnie stwierdził SA w Katowicach w wyroku z 10.08.2019 r. (II AKa 307/17, LEX nr 2420917), bezpośrednio realnie grożącego niebezpieczeństwa oznacza, że w sytuacji przez sprawcę już stworzonej, a więc bez dalszej akcji z jego strony, istnieje duże prawdopodobieństwo nastąpienia w najbliższej chwili wymienionych skutków.

Sąd Najwyższy stwierdził, że znamię narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k., może zostać zrealizowane w jeden z trzech sposobów: przez sprowadzenie zagrożenia, jego znaczące zwiększenie, a także – w przypadku gwaranta nienastąpienia skutku przy przestępstwach z zaniechania – przez niespowodowanie jego ustąpienia albo zmniejszenia. Sprzeczne z obowiązkiem prawnym zachowanie (działanie, zaniechanie) gwaranta nienastąpienia skutku (lekarza), jeżeli nie ma wpływu na stan zagrożenia dla życia czy zdrowia określonej osoby, nie jest przyczynowe dla utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy źródło narażenia tych dóbr jest poza możliwością oddziaływania osoby prawnie zobowiązanej do określonego zachowania (wyrok SN z 14.07.2011 r., III KK 77/11, OSNKW 2011/10, poz. 94). Przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. jest powszechne . Przestępstwo

z art. 160 § 1 k.k. to przestępstwo umyślne. Może zostać popełnione w obu postaciach zamiaru. ( za Magdalena Budnik – Kulik Komentarz aktualizowany do art.160 Kodeksu karnego

W powyższej sprawie oskarżony M. W. wypełnił wszystkie znamiona przestępstwa z art. 160 § 1 k.k.. Działanie oskarżonego M. W. polegało na tym iż w dniu 03 lutego 2018 r. w miejscowości K. , gm. N., woj. (...), zatkał za pomocą materiału ( szmaty ) umieszczonego ( przymocowanego ) na tyczce ( kiju ) komin kotłowni domu przy ul. (...) podczas palenia w piecu tej kotłowni przez pokrzywdzoną M. G.. Takim działaniem oskarżony M. W. doprowadził do wybuchu w tym piecu w czasie kiedy w pomieszczeniu kotłowni przebywała M. G.. Fakt ten wynika wprost z zeznań świadków : M. G. ( k. 1-2 , k. 7 i k. 104-105 ), P. G. ( k. 11 i k. 105-106 ) i A. W. (1) ( k. 113 ) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę oraz dokumentów w postaci : 2 zdjęć ( k. 5 ) , protokołu z okresowej kontroli przewodu kominowego ( k. 9 ) , opinii mistrza kominiarskiego ( k.10 ) , opinii biegłego z zakresu pożarnictwa ( k. 19-26 ) oraz wyjaśnień oskarżonego M. W. w których przyznał iż w dniu 03 lutego 2018 r. za pomocą tyczki z przyczepioną szmata uderzał w komin kotłowni domu przy ul. (...) ( k. 32 ) . Należy wskazać iż działanie oskarżonego M. W. naraziło pokrzywdzoną M. G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu . Fakt ten wynika wprost z opinii biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa J. S. z dnia 29 marca 2018 r. ( k. 19-26 ) . Z opinii tej wynika iż palne gazy z drewna i węgla do zapłonu potrzebują powietrza oraz wysokiej temperatury. Gdy zabraknie jednego z wymienionych czynników , zazwyczaj przez przyduszenie dopływu powietrza – płomień znikają i zaczynają się wydzielać mniej lub bardziej palne gazy . Ich ilość między innymi zależy od tego , jak intensywnie przebiegało spalanie . W momencie gdy nagle proces spalania zostaje zahamowany obniża się temperatura paleniska ( żaru ) poniżej temperatury zapłonu gazów spalinowych , przez co wzrasta ich stężenie . Ponowny dopływ powietrza powoduje po krótkim czasie przekroczenie temperatury zapłonu gazów ( najczęściej powyżej 300-400 stopni C ) i rozładowanie ich ciśnienia przez wybuch . Zatkanie komina od góry – w analizowanym przypadku nałożenie szmaty na komin powodowało zanik ciągu w przewodzie dymowym i tym samym do paleniska pieca przestawało dopływać świeże powietrze . Zdjęcie szmaty z komina powodowało przywrócenie ciągu kominowego , następnie ponowny dopływ powietrza . Dopływ powietrza powodował , że w krótkim czasie następowało przekroczenie temperatury zapłonu gazów ( najczęściej powyżej 300-400 stopni C ) i rozładowanie ich ciśnienia poprzez wybuch . Wybuch może spowodować oderwanie metalowej części pieca , zbitcie szyby w oknie kotłowni i inne trudne do przewidzenia niebezpieczne sytuacje , które mogą doprowadzić do groźnych urazów a nawet śmierci . Na podstawie wyżej wymienionych ustaleń biegły wnioskuje , że zaistniałe zdarzenie , polegające na zatkaniu komina szmata narażały na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu osoby przebywającej w obiekcie kotłowni , zlokalizowanej w miejscowości K. ul. (...) ( k. 19-26 ) . Należy wskazać iż oskarżony M. W. swoim działaniem poprzez sprowadzenie zagrożenia naraził pokrzywdzoną M. G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o którym mowa w art. 160 § 1 k.k.. Oskarżony M. W. działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim , albowiem będąc z zawodu palaczem CO doskonale wiedział jaki skutki może przenieść jego działanie .

Z tych względów zarówno okoliczności sprawy , jak i wina oskarżonego M. W. nie budzą wątpliwości .

W powyższej sprawie Sąd uznał , iż zachodzą przesłanki wskazane w art. 66 § 1 i § 2 k.k. i dlatego warunkowo umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu M. W. na okres próby 2 ( dwóch ) lat zgodnie z treścią art. 67 § 1 k.k. .

Zgodnie z treścią art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

W treści art. 66 § 1 i 2 k.k. wskazane zostały więc trzy przesłanki warunkowego umorzenia postępowania związane z czynem zarzucanym oskarżonemu to jest : społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, wina nie jest znaczna , zagrożenie karą za zarzucane sprawcy przestępstwo nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności . W powyższej sprawie czyn który popełnił oskarżony M. W. spełnia wszystkie wyżej wskazane przesłanki. Niewątpliwym jest , iż w tym przypadku społeczna szkodliwość czynu jak i wina sprawcy nie jest znaczna . Należy zauważyć iż oskarżony M. W. od

2011 roku pozostaje w konflikcie z rodziną pokrzywdzonej M. G. , której zarzuca iż komin na kotłowni domu przy ul. (...) jest uciążliwy dla niego i jego rodziny gdyż zadymia jego nieruchomości . Fakt ten potwierdzają zdjęcia i dokumenty przedłożone przez obrońcę oskarżonego ( k. 56-65 , k. 75-78 i k. 81-82 ).

Ponadto należy wskazać iż czyn którego znamiona wypełnił oskarżony M. W. to jest czyn z art. 160 § 1 k.k. jest zagrożony karą nie przekraczającą 5 lata pozbawienia wolności .

W treści art. 66 § 1 i 2 k.k. wskazane zostały więc trzy przesłanki warunkowego umorzenia postępowania związane z czynem zarzucanym oskarżonemu to jest : społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, wina nie jest znaczna , zagrożenie karą za zarzucane sprawcy przestępstwo nie przekracza 5 lat pozbawienia wolności . W powyższej sprawie czyn który popełnił oskarżony M. W. spełnia wszystkie wyżej wskazane przesłanki. Niewątpliwym jest , iż w tym przypadku społeczna szkodliwość czynu jak i wina sprawcy nie jest znaczna . Należy zauważyć iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci częściowo wyjaśnień oskarżonego M. W. ( k. 32 i k. 103 ), zeznań świadków : M. G. ( k. 1-2 , k. 7 i k. 104-105 ), P. G. ( k. 11 i k. 105-106 ) i A. W. (1) ( k. 113 ) oraz dokumentów w postaci : 2 zdjęć ( k. 5 ) , protokołu z okresowej kontroli przewodu kominowego ( k. 9 ) , opinii mistrza kominiarskiego ( k.10 ) , notatki urzędowej ( k. 15 ) , opinii biegłego z zakresu pożarnictwa ( k. 19-26 ) , dokumentów i zdjęć załączonych przez obrońcę oskarżonego do odpowiedzi na akt oskarżenia ( k. 56-85 ) wynika iż oskarżony M. W. popełnił ten czyn z art. 160 § 1 k.k. . Jednak zachowanie oskarżonego M. W. było związane z konfliktem między jego rodziną a rodziną pokrzywdzonej M. G. związany z faktem iż oskarżony M. W. uważa iż komin na kotłowni domu przy ul. (...) jest uciążliwy dla niego i jego rodziny gdyż zadymia jego nieruchomości.

Ponadto należy wskazać iż czyn którego znamiona wypełnił M. W. to jest czyn z art. 160 § 1 k.k. jest zagrożony karą nie przekraczającą 5 lata pozbawienia wolności .

Wskazane w art. 66 § 1 k.k. właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego postawa i dotychczasowy sposób życia stanowią odrębną przesłankę warunkowego umorzenia postępowania. Nie mogą one być uwzględniane w ocenie społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy, tj. przemawiać za ich „znacznością” lub „nieznacznością”. Należy zatem przyjąć, że przesłanka ta wchodzi w grę dopiero po ustaleniu, iż społeczna szkodliwość czynu i wina sprawcy nie są znaczne, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie . Pozytywna ocena postawy oskarżonego i jego dotychczasowego życia ma charakter prognostyczny, prowadząc sąd do przekonania, że mimo warunkowego umorzenia postępowania sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa . Przesłanka ta nie będzie spełniona, a przeciwnie - zachodzi przeszkoda w orzekaniu o warunkowym umorzeniu postępowania, jeżeli sprawca był już skazany za jakiegokolwiek przestępstwo umyślne i nie nastąpiło zatarcie tego skazania. *Lege non distinguente* nie stanowi przeszkody w orzekaniu o warunkowym umorzeniu wcześniejsze skazanie za występki nieumyślne, a także wcześniejsze orzeczenie wobec sprawcy warunkowego umorzenia postępowania w sprawie o występki popełnione umyślnie. ( tak Komentarz do art. 66 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Dom Wydawniczy ABC, 2006, wyd. III.) .

W powyższej sprawie dotychczasowy sposób życia oskarżonego M. W. oraz fakt , iż nie był on dotychczas karany ( k. 110 ) , wskazuje , że spełnia on również tą przesłankę warunkowego umorzenia postępowania . Pozytywna ocena postawy oskarżonego M. W. oraz jego dotychczasowego życia wskazuje , iż będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa .

Jeżeli chodzi o kolejną przesłankę wskazaną w art. 66 § 1 k.k. - braku wątpliwości co do popełnionego czynu, to taki brak wątpliwości wynika przede wszystkim z postawy sprawcy i złożenia przez niego wiarygodnych wyjaśnień. Formalne przyznanie się do winy nie jest jednak warunkiem sine qua non orzekania o warunkowym umorzeniu postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2003 r., I KK 301/03, OSNKW 2004, nr 1, poz. 9). Ustawa bowiem wymaga jedynie, aby zachodził brak wątpliwości co do popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu i okoliczności tego czynu - w aspekcie wskazanych w art. 66 k.k. przesłanek stosowania tej instytucji. W powyższej sprawie oskarżony M. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu ( k. 32 i k. 103 ) . Należy jednak stwierdzić, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci: częściowo wyjaśnień

oskarżonego M. W. ( k. 32 i k. 103 ) , zeznań świadków : M. G. ( k. 1-2 , k. 7 i k. 104-105 ) , P. G. ( k. 11 i k. 105-106 ) i A. W. (1) ( k. 113 ) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę oraz dowodów w postaci: 2 zdjęć ( k. 5 ) , protokołu z okresowej kontroli przewodu kominowego ( k. 9 ) , opinii mistrza kominiarskiego ( k.10 ) , notatki urzędowej ( k. 15 ) i opinii biegłego z zakresu pożarnictwa ( k. 19-26 ) wynika niezbicie że dopuścił się on zarzucanego mu czynu który przez Sąd został zakwalifikowany jako czyn z art. 160 § 1 k.k.. Dlatego też okoliczności jego popełnienia nie budzą w powyższej sprawie żadnych wątpliwości.

Sąd kierując się dyrektywą zawartą w art. 67 § 3 k.k. i art. 39 pkt. 7 k.k. zasądził od oskarżonego M. W. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2000 ( dwa tysiące ) złotych . Sąd uznał iż ten środek karny będzie stanowił dla oskarżonego M. W. wystarczającą dolegliwość i środek ten spełni wobec oskarżonego funkcję zarówno prewencyjną jak i wychowawczą.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego M. W. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych biorąc po uwagę jego dochody .

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.